

# Makabunda & Katarzyna Pakosińska, Roztańczone

Nogi, nogi, nogi roztańczone,  
Tańczą nogi, tańczą, jak szalone.  
Kto je ma? Właśnie ja!  
Każdy krok mój, to taneczne "pas".  
Od kankana, polki, aż do walca,  
Piruety, pozy i na palcach.  
Grand battement, pas de chat, baletnica - voila!

Rządził wtedy car Mikołaj numer Dwa,  
gdy w balecie u Zajlicha byłem ja.  
Od tej pory w sercach męskich robią zamęt  
moje nogi i taneczny temperament.  
a gdy fach posiadałam dostatecznie już  
wprost z opery wzięli mnie do Moulin Rouge  
angaż miałam pod kogutem w Eldorado  
i tournee wspaniałe: Łowicz, Kutno, Radom.

Nogi, nogi, nogi roztańczone,  
Tańczą nogi, tańczą, jak szalone.  
Kto je ma? Właśnie ja!  
Każdy krok mój, to taneczne "pas".  
Od kankana, polki, aż do walca,  
Piruety, pozy i na palcach.  
Grand battement, pas de chat, baletnica - voila!

Po ulicach to ja chodzę zawsze jak  
po jeziorze tym łabędzim biały ptak.  
A i dzisiaj jeszcze zamiast wnuki niańczyć  
ja o jednym tylko marzę: tańczyć, tańczyć!  
A gdy w końcu przyjdzie taka chwila, że  
święty Piotr do siebie już zaprosi mnie,  
to do nieba też tanecznym pójdę krokiem,  
Jeszcze piękny szpagat zrobię pod obłokiem.  
A co?!

Takie nogi panie to majątek  
chciałbym mieć pod rybkę w każdy piątek  
Niech pan ma a na wa  
Niech Pakosia nogi panu da.  
Ja nie lubię w galarecie nogi  
Niech Pakosia raczej da minogi.  
Minogi dwie niech zje  
i do tego wódki... dwie.  
Robi się!

Nogi, nogi, nogi roztańczone,  
Tańczą nogi, tańczą, jak szalone.  
Kto je ma? Właśnie ja!  
Każdy krok mój, to taneczne "pas".  
Od kankana, polki, aż do walca,  
Piruety, pozy i na palcach.  
Grand battement, pas de chat, baletnica - voila!